



GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
 Miesięcznie 5 k. — h.
 Z odnośnieniem do domu . . . 6 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie 6 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
 Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
 Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń:
 Na I str. wiersz drobnym pismem 2 k. — h.
 „ III 1 „ 20 „
 „ IV — „ 60 „
 Drobne za wyraz — „ 20 „

Numer pojedynczy 30 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysława Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

KINO Y. CZARY.

Tylko 3 dni. — Poczawszy od Poniedziału 9 Grudnia 1918 r.

A GDY JUZ WYSZUMIAŁ...
 Wspaniale inscenizowany romans współczesny w 5 cz. z węgierskiej serji „PHOENIX” ze słynną, znaną z urody artystką **ICA LENKEFFY** w głównej roli.
Wspaniała gra. — Nieporównana treść. — Przepych wystawy.

DZIS W „MIRAZU”
 pod dyrekcją T. Wołowskiego

Początek g. 8½ w w.
 W Soboty, Niedziele i święta
przedstawienia
 początek I-go—6-a
 II-go—9 w w.

Do Środy dnia 11 Grudnia 1918 roku
 gościnne występy
Józefiny Borowskiej

„W negliżu”
 operetka 1-a tylko dla dorosłych, oraz nowy dział kabaretowy.
 Sala dobrze ogrzana.

TEATR „CORSO”
 Program № 2.
 Kościelna 9.

DZIŚ I CODZIENNIE.
Dział Koncertowy
 pod kierunkiem J. KINTZLA.
 A. ORDON — Dżokej, E. ŻEBROWSKI — Sztandary Polskie, E. ŚNIEŻKO i J. PAWŁOWSKI — Walc Ekscentryczny, W. BEREŚNIEWICZ — Jak zostałem artystą, A. ORDON Bolero DWAJ KELLERZY, dialog transformacyjny ŻEBROWSKI i BEREŚNIEWICZ.
 Artystyczny kwintet pod kierunkiem p. W. JANISZEWSKIEGO.
 Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

Na ekranie
Wojenna Wdówka
 Doskonała farsa w 4-ch dużych częściach, z udziałem słynnego komika **VIGO LARSEN.**
 Szczegóły w programach. Zarząd.

OTWARCIE RESTAURCJI przy Hotelu Europejskim już nastąpiło Bracia WOŹNIAK.

Wtorek 10 6. m. **Otwarcie Restauracji Hotelu Rzymskiego**
 Kuchnia pod kierunkiem 8-letniego pracownika pierwszorzędnymi firm warszawskich znanego kucharza **W. Dzierżyńskiego.** — Bufet **Obficie Zaopatrzony.** — Ceny **Przystępne.**
 Czem zawiadamiają **R. J. Publiczność nowi współwłaściciele B. Bolesławski, M. Klempnerowski i S. Ka.**

Zamiast protestu.

Na skutek wzmianki pod tytułem „Endecka Prowokacja”, umieszczonej w № 105 Kroniki Radomskiej z dnia 27 listopada r. b. i podpisanej przez Lokalny Komitet Radomski P. P. S., my niżej podpisani, jako członkowie Komitetu Obchodu Narodowego, odbytego w dniu 24 listopada r. b., czujemy się w obowiązku kategorycznie zaprzeczyć podanym w powyższej wzmiance informacjom, nie wspólnego z rzeczywistością nie mającym, i stwierdzamy — co następuje:
 Pochód Narodowy, który się odbył w Radomiu 24 listopada r. b., był zainicjowany przez Zjednoczenie Ludowe, nie zaś przez „endecję i wsteczność społeczną”, jak podaje L. K. R. P. P. S., i miał na celu zmanifestować i stwierdzić, że chłop polski, robotnik i rzemieślnik oraz sfery mieszczańskie, twardo stojąc na gruncie narodowym, pragną widzieć w odradzającej się Ojczyźnie

ład i porządek i są przeciwne wszelkiego rodzaju waśniom i walkom partyjnym, słusznie upatrując w nich groźne niebezpieczeństwo dla niepodległego bytu Ojczyzny. Dowodem powyższego jest wydana i rozlepiona po mieście w dniu 24 listopada r. b. odezwa pod tytułem „Manifest Chłopski” — cała utrzymana w tonie poważnym i spokojnym, czego wcale nie można powiedzieć o wydanych w tymże czasie odezwach P. P. S.; te ostatnie usilnie rozpowszechniane w dn 23 i 24 listopada r. b. „ażby przeciwdziałać ogłupianiu mas włościańskich” — nawoływały do walki klasowej, a z powodu niezbyt wybrednej treści i wysoce demagogicznego tonu wywoływały tylko u czytelników niesmak i politowanie.
 We wzmiance swej L. K. R. P. P. S. twierdzi, że „zgodnie z oświadczeniem przywódców pochodu narodowego miała nastąpić przyjazna manifestacja względem uczestników pochodu P. P. S.”. Niniejszym stwierdzamy, że nikt z organizatorów pochodu narodowego tego rodzaju

oświadczenia w imieniu Komitetu nie składał i do składania takowego oświadczenia nikt upoważnionym wogóle nie był.
 Autorzy wzmianki w Kronice usiłują wbrew oczywistości wmówić w czytelników, jakoby na skutek wydanych przez P. P. S. odezw „całe wsie przybywały tłumnie pod czerwonymi sztandarami” grupując się przed komisariatem. Jednakże zgrupowany w tym miejscu pochód socjalistyczny zdołał zaledwie skupić nie więcej jak około 1000 ludzi, przytem wyłącznie ze sfer miejskich — robotniczych, gdy tymczasem w pochodzie narodowym brały udział najrozmaitsze sfery społeczne w liczbie około 30.000 osób z ogromną ilością ciężkiej rzeszy włościańskiej; podkreślić należy pozatym fakt, że, gdy w pochodzie narodowym nie było ani jednego człowieka uzbrojonego — pochód socjalistyczny otwierał oddział ludzi, uzbrojonych w karabiny.
 Co zaś do zajścia, podczas mijania się pochodu na placu 3-go Maja — to na podstawie bestronnie przeprowadzonych dochodzeń i

na zasadzie zeznań całego szeregu naocznych świadków — konstatujemy, że twierdzenie autorów wzmianki w „Kronice Radomskiej”, jakoby część chłopów z dwoma sztandarami pragnęła odłączyć się od pochodu narodowego i pójść za socjalistycznym, jest nieprawdą, natomiast faktem jest, że dwa narodowe sztandary, mianowicie za wsi Wsola i Zjednoczonych Polek zostały w brutalny sposób porwane przez kilkunastu napastników, którzy oddzielili się od pochodu P. P. S. Fakt ten mówi sam za siebie, żadnych komentarzy nie potrzebuje i rzuca dostateczne światło, komu zależało i zależy na tem, aby wywołać „w wiadomym celu” zamęt.
 Barwicki Eugenjusz, Gałęzowski Józef, Kaliszczak Marcin, Karczewski Władysław, Kozerski Kazimierz, Kościński Maksymilian, Müller Leopold, Miecznikowski Julian, Olewiński Jan, Olszyński Stanisław, Osiński Florentyn, Pająk Ludwik, Pazdon Jan, Piotrowski Michał, Ks Rokoszyński, Sadkowski Kazimierz, Sołtyk Stefan, Stankowski Gustaw, Wigura Jan.

W dn. 14 Grudnia r. b. jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Feliksa Godyckiego Cwirko

właściciela Janowca n/W.

odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w Kościele parafialnym w Janowcu o godz. 11 rano, na które Sąsiadów i Zyczliwych zaprasza

RODZINA.

1365—2

P. komisarz m. Radomia, towarzyszy Rzewski, inaczej pojmuje swoje stanowisko. Oto w Nr 331 „Robotnika“ (4 grudzień) ukazała się „korespondencja własna“ z Radomia, podpisana „Przebój“. Korespondencja powyższa w sposób ściśle partyjny i niezgodny z prawdą omawia radomskie wypadki.

Trzeba wyjaśnić, że pseudonim „Przebój“ nosi tow. Rzewski vel Jankowski, obecny komisarz ludowy na Radom.

Ze swej strony zaznaczamy, że korespondencja owa nie wiele się różni w tonie od odczytu P. P. S. zamieszczonej w „Kronice Radomskiej“.

Może kto sobie wyobraża taką dwuosobowość p. komisarza, który jednocześnie jest urzędnikiem państwowym i działaczem partyjnym. W każdym bądź razie owa korespondencja „Przeboja“ jest cokolwiek niedopuszczalną dla urzędnika państwowego.

To co piszemy nie jest zupełnie wycieczką osobistą przeciw p. komisarzowi, pragnęlibyśmy tylko tę kwestję wyjaśnić, aby raz zakończyć z dwuosobnością osób i aby stwierdzić publicznie, że co wolno agitatorowi to nie przystoi urzędnikowi Republiki Polskiej.

W tej sprawie dwóch zdań niema.

Nowa Ordynacja do Rad miejskich.

Prezydent m. Radomia p. T. Przylęcki otrzymał z Warszawy w dn. 10 grudnia r. b. następującą depezę:

„W sprawie zorganizowania Rady Miejskiej wyczekać ordynacji wyborczej jaką ogłoszę po 10 grudnia“.

Za Ministra Spraw Wewnętrznych
Stenkiewicz.

Z nad Pilicy.

(Koresp. wł. „Głosu Radom“.)

Szmat ziemi na prawym brzegu Pilicy położony, należący ongi do ziemi Czerskiej, a dziś do powiatu Radomskiego, nie jest szczęśliwy pod względem stosunków pocztowych—o ile kto gazety „okazją“ nie zdobędzie, to jej wcale nie zobaczy, albo z wielkim otrzyma ją opanowaniem.

Wobec tego wiadomość o strasnym zajściu, jakie miało miejsce na pochodzie narodowym w Radomiu, doszła do nas w kilka dni po fakcie, ale zbrodnia ta niemniej przeto silnie wywarła wrażenie na całą naszą okolicę.

Zaraz też zapragnęliśmy gorącymi modłami zadośćuczynić Królowej Korony Polskiej za potworną zniewagę wyrządzoną Jej wizerunkowi. Modlitwy przebiegalne zanoszone były najpierw na prywatnych zebraniach wiejskich kółek różańcowych, za ich przykładem poszła młodzież szkolna—cały zaś lud wiejski z radością przyjął wiadomość, że w kościele w Wyśmierzcach i w paru sąsiednich parafiach odbędzie się w niedzielę 8-go grudnia nabożeństwo ekspiacyjne.

Tak zmanifestowało swe oburzenie zapilicze Mazowsze—właściwe Radomskie pewnie też nie pozostanie w tyle.

10.

Zbierajmy łyżki.

W ostatnich czasach uciekamy się ciągle do ofiarności publicznej i dziś zwracamy się do niej również; tym razem o niewielką rzecz chodzi—o jedną łyżkę z każdego domu; a łyżki te potrzebne są dla naszych żołnierzy, którzy w koszarach odczuwają dotkliwy ich brak, tak, że biedacy muszą „za ogonkiem“ czekać swojej kolei, patrząc tęsknie na stygający posiłek, którego dostać nie mogą jedynie dla braku łyżek! W każdym domu znajdzie się z pewnością zbywająca łyżka blaszana, drewniana, czy wreszcie cynkowa. Pomyślcie więc gospodynie o naszych zu-

chach i gdy w ich imieniu zapukamy do drzwi Waszych—składajcie łyżki!

Niech nasz żołnierz nie cierpi w niczym niedostatku, niech wie, że za jego ofiarność my w każdej potrzebie popieszymy mu z pomocą. Po jednej więc łyżce z każdego domu, a złożony się z pewnością dostateczna ich ilość.

Za Akademicki-Radomianki
J. Chojko.

Zabójstwo kapłana.

Donoszą nam z Bałtowa:

W nocy z czwartku na piątek dokonano napadu bandyckiego na probostwo w Bałtowie. Bandyci zmusili proboszcza ks. prałata Fudalińskiego do wydania pieniędzy, poczem udali się do organistówki, gdzie spodziewali się znaleźć większą sumę pieniędzy. Ks. prałat Fudaliński, chcąc uprzedzić organistę o groźnym mu niebezpieczeństwie, wyszedł tylnymi drzwiami i skierował się ku organistówce. Bandyci jednak zgłębili widocznie zamiary ks. prałata, dogonili go i zabili znęcając się w straszny sposób. Zwłoki znalezione z połamanymi członkami i poderżniętym gardłem.

S. p. ks. prałat Fudaliński, starzec prawie 80-cio letni, cieszył się powszechnym poważaniem, znany był z wybitnej pracy na polu społecznym.

W sprawie zabójstwa.

Proszeni jesteście przez naczelnika Milicji Miejskiej p. Porazińskiego o poinformowanie ogółu, że w sprawie zabójstwa oficera żandarmerji z Kozienic Patkowskiego, dokonanego w dniu 9 b. m. w Radomiu przy ul. Lubelskiej 18, wdrożono przez władze sądowe śledztwo, które prowadzone jest pod kierunkiem prokuratora p. Korsaka, sęd. śled. Karyerego oraz naczelnika Milicji m. p. Porazińskiego. Pożądanym jest, aby publiczność nie komentowała różnych zarządzeń władz śledczych oraz zachowywała się spokojnie i z rezerwą oczekując wyjaśnienia całej sprawy, która może nastąpić tylko wtedy jeśli władze będą mogły w spokoju przeprowadzić śledztwo.

K. S. S.

Komitet Samopomocy Społecznej już rozsyła wezwania podatkowe. Pośpieszyć należy z natychmiastowym wpłaconiem. Całą akcję filantropijną wzięły Komitet na siebie. Zadanie ogromne. Będzie je mógł wykonać, o ile społeczeństwo spełni swój obowiązek. Musimy wierzyć, że większość społeczeństwa rozumie ważność chwili i da możliwość Komitetowi zajmując się nędzą miejscową i przechodnią. Da grosz na potrzeby obywatelskie. Potrzeby są olbrzymie: reemigranci z Rosji i Niemiec — chorzy — obdarte dzieci — dzieci szkolne — rodziny bez możliwości zarobkowania... Komitet Sam. rozporządza pieniędzmi, bez żadnych obcych wpływów; budżet zatwierdził ogólnie zebranie; Komitet wykonywa swe zadania przez instytucje znane, jak Tow. św. Wincentego a Paulo, Komitet Sanitarny, Tow. Ochrony Kobiet, — lub bezpośrednio.

Otrzymałszy wezwanie, śpieszmy do Kasy Przemysłowców — to nasz obowiązek.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: † Damasego P. W.
Jutro: Aleksandra M.
Wschód słońca o godzinie 7.57. Zachód o godzinie 3.45.

Radom, 9 grudnia.

W dniu 7 b. m. o godz. 8 rano Biskup Sufragan Dyecezyi Sandomier-

skiej ks. Paweł Kubicki odprawił mszę świętą w kaplicy szpitala św. Kazimierza. Po mszy ks. biskup serdecznie przemawiał do zebranych w kaplicy osób, a następnie udzielił im biskupiego błogosławieństwa. W czasie nabożeństwa chór siótr wykonywał pieśni religijne. Witaił ks. biskupa i dziękował mu za pamięć o instytucji, w której był pierwszym kapelanem, kurator szpitala p. Wojsdacki.

Posiedzenie Rady miejskiej. W dniu 12 grudnia r. b. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej w celu dokonania wyborów jednego przedstawiciela i zastępcy do głównej Komisji wyborczej do Sejmu w myśl 21 art. Ordynacji wyborczej.

Z Klubu Narodowego Zw. Robot. W dniu 8 b. m. o godz. 4 po połud. odbyło się walne zebranie członków Klubu Narodowego Robotniczego, zwołane w celu wybrania Zarządu Klubu, zastępców i Komisji Rewizyjnej. Po otwarciu zebrania przemawiali p. p. Piotrowski, Stachowicz i Olszyński, poczem przystąpiono do wyborów, które dały następujący rezultat:

Do Zarządu wchodzi p. p. Rzepkowski Józef, Balcer Edward, Bielański Jan, Porębski Bronisław, Olszyński Stanisław, Strzembalski Władysław, Lisicka Felicya, Grzegorska Stanisława i Piotrowski Bronisław. Zastępcy: Krzesińska Janina, Kościński Maksymilian i Gąsowski Edward. Do Komisji Rewizyjnej: Lisicki Władysław, Podkański Feliks i Barwicka Radosława.

Poświęcenie „Gospody“ Zjednoczenia Polek. W dniu 8 b. m. o godz. 4 po poł. przy licznie zebranych członkiniach odbyła się uroczystość poświęcenia „Gospody“ Zjednoczenia Polek, mieszczącej się przy ul. Marjackiej w domu p. Glogera. Ceremonji poświęcenia dokonał ks. Glibowski, poczem nastąpiły okolicznościowe przemowy: ks. Glibowskiego, p. Guérquinowej, p. Szczepaniakowej, która między innymi zdawała relacje ze swej delegacji do Warszawy, p. Wronckiej i ks. Muszalskiego.

Zarząd Związku urzędników i oficjalistów polaków ewakuowanych instytucji państwowych (Warszawa Aleje Jerolimskie 74) zawiadamia swych członków że 15 grudnia r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie w lokalu Towarzystwa „Rozwój“ przy ulicy Żórawiej 2, odbędzie się ogólne zebranie członków związku, a w czasie przybycia przewidzianej ustawy liczby odbędzie się takowe w dniu 29 b. m. w tymże lokalu o g 10 rano i uważane będzie za prawomocne bez względu na liczbę obecnych. Przeto Zarząd prosi o liczne przybycie na zebranie. Prowincjonalnych członków uprasza się, jeżeli nie będą mogli przybyć sami niech wyślą pełnomocnych delegatów.

Rada Gospodarcza Towarzystwa Dobroczyńności w Radomiu zawiadamia, iż z zapisu ś. p. Aleksandra Zelechowskiego mieszkańca miasta Radomia, wakuje zapomoga w kwocie rub. 6 kop. 75 dla stałych mieszkańców miasta Radomia, wyznania rzymsko-katolickiego. Pierwszeństwo mają biedne wdowy obciążone dziećmi. Odpowiednie podania winny być składane w kancelarji Towarzystwa (Lubelska 64) do dnia 21 grudnia r. b.

Rada Gospodarcza Towarzystwa Dobroczyńności w Radomiu zawiadamia, iż z zapisu ś. p. Adolfa Fricka obywatela m. Radomia, wakuje zapomoga w kwocie rub. 20, dla biednego i licznej rodziny obciążonego rzemieślnika z miasta Radomia. Odpowiednie podania proświadczone przez Urząd starszych Zgromadzenia winny być składane w kancelarji Towarzystwa (Lubelska 46) do dnia 20 grudnia 1918 roku. Nadmieniamy, że dotąd otrzymano jedno podanie o udzielenie powyższej zapomogi.

Z Wydziału Apropowizacyjnego. Wydział Apr. miejski podaje do wiadomości właścicieli domów, względnie zarządzających, że należy zaprowadzić nowe wykazy mieszkańców domów na stycznia i marzec 1919 roku i złożyć je opiekunom dzielnicowym do dnia 20 grudnia 1918 roku.

Uzupełnienie. Jako uzupełnienie zamieszczonej przez nas w swoim czasie wzmianki o złym gatunku kaszy, wydawanej przez oddzielne sklepy dzielnicowe Wydz. Apr., podajemy szczegółowy jej skład, który przedstawia się następująco:

Na 14 gramów kaszy, czystej kaszy jest około 12 gr., pozatem 1,2 owsa całego 0,8 kostrzewy, grochалу i innych zanieczyszczeń. Czyli zanieczyszczenia stanowią przeszło 16% czystej kaszy. Czy to aby trochę nie za dużo?

Mlanowanie. Pan Minister Apropowizacji mianował dotychczasowego kierownika Apropowizacji Miejskiej ostatnio szefa Urzędu Apropowizacyjnego Powiatowego w Radomiu p. Kazimierza Normarkę Inspektorem Apropowizacyjnym Okręgowym na ziemię Radomską.

Na żądanie pana Ministra nowo mianowany wyjechał w dniu 9 b. m. do Warszawy dla otrzymania szczegółowych instrukcji w powierzonym mu zakresie.

Zabójstwo. W dniu 9 b. m. około godz. 9 wieczorem, milicjant stojący na posterunku przy zbiegu ulic Lubelskiej i Wałowej zawiadomiony został przez szybko przechodzącego osobnika, że w domu 18 przy ul. Lubelskiej popełniono morderstwo. Kiedy przybiegł we wskazane miejsce znalazł w sieni wspomnianego domu okrwawione zwłoki wojskowego. Znalezione, przy zwłokach dokumenty świadczą, że zabitym jest oficer żandarmerji z Kozienic Patkowski. Po przybyciu lekarza powiatowego p. Fiszera, który stwierdził śmierć od kuli, nieboszczyka przewieziono do prosektorjum w szp. św. Kazimierza.

Biuro Milicji Miejskiej m. Radomia ogłasza, że wkomendzie tej że Milicji znajdują się rzeczy pochodzące prawdopodobnie z kradzieży a mianowicie:

Dwa kufarki.

W 1-szym kufunku 11 szkolnych podręczników, 2 kajety, 2 szaliki, 1 kołnierzyk, 1 gors, 1 koszula i 1 płachtka.

W 2-gim kufunku: 2 książki naukowe z napisami „Firlej“, 1 kajet z notatkami, 3 kołnierzyki, 1 garnuszek, 13 książeczek naukowych popularnych taniego wydawnictwa, 2 drewniane lichtarze, 2 spodki, 12 pocztówek, niektóre adresy tuszowym ołówkiem zakreślone na niektórych jest adres „Stefania Chrońska, Czerwonka gm. Firlej powiat Lubartów, 1 koszula, 1 kalessony, 1 spódnica, 1 marynarka ciemnego koloru, 1 bekieszka jesienna ciemna, 1 szczołka i 1 książka, na której napisane „Własność prywatna nauczyciela z osady Firlej Stanisława Pfefera d. 4/8 1917 r.“

Osoby zainteresowane zechcą się zgłosić do Biura Milicji Miejskiej w godzinach biurowych, celem przejrzania, względnie odebrania za udowodnieniem wyżej wymienionych rzeczy.

Zmarli. W dn. 5 b. m. zmarli: Franciszek Bomski lat 68, zam. w Radomiu. Józef Maciążek przeżywszy 66 mies. zam. w Zakowcach gm. Kowala. Stanisław Majcher lat 5, zam. na Glinicach. Waclaw Grochulski lat 7, zam. na Glinicach. Edmund Wyszyński lat 18, zam. w Radomiu. Antoni Marzec lat 34, zam. w Wincentowie gm. Wielogóra. Zofja Borucińska lat 20, zam. w Radomiu. Franciszek Kaczor lat 8, zam. na Kapturze.

Polak inteligentny. obciążony rodziną, przebywał 3 lata w armji rosyjskiej, powrócił do kraju zniszczony i schorowany. Prosi o zaopiarowanie używanego palta i spódnicy.

Zaskawe zaopiarowania przyjmuje Administracja „Głosu Radom.“ dla Z.

Kradzieże. W dn. 3 b. m. M. Urbasowi zam. przy ul. Lubelskiej pod Nr 78, skradziono z mieszkania ubranie i pościel, ogółem na sumę 4000 koron. H. Orłowskiemu zam. przy ul. Długiej pod Nr 54, skradziono z mieszkania ubranie na sumę 600 kor. J. Grzywaczowi zam. przy ul. Dzierżkowskiej pod Nr 9, skradziono ze strychu bieliznę i 30 funt. mąki wart. 800 kor.

W dn. 4 b. m. A. Tenenbaumowi zam. przy ul. Szpitalnej pod Nr 4, skradziono ze sklepu ubranie, 150 pudełek stałówek i 200 rołek szpagatu, ogółem na sumę 5000 koron.

Ze sceny i estrady.

Z „Miraż“.

Szermnie gwarno i miło było w „Mirażu“ w niedzielę. Publiczność tłumnie zebrana oklaskiwała wszystkich wykonawców z p. Borowską na czele za dobrze wykonane numery, pp. Celińską za pieśni, Kosińską za finezyjną piosenkę „Wania“, Wiktorowicz za dobrą deklamację, Krawczyńskiego za własnego pióra piosenkę pod tytułem „Raz a dobrze“, Rzęckiego za wykonanie z uczuciem

wzniesłego utworu „Hasło“, Drwęskiego za świetnie odtworzony typ Jeruchema Tangowera, Chojnickiego za piosenki oraz balet układu Brodelkiewicza z p. Kajzerówną za oryginalne tańce.

Na sztandary ze Wsoli i Zjednoczenia Polek, zniszczone podczas pochodu narodowego.

Kownacka Walerja kor. 1, Kownacki Adam kor. 1, Hebdzińska Kazia kor. 10, Dzierzbicka Helena kor. 1, Dzierzbicka Jadwiga kor. 1, Dzierzbicki Jerzy k. 1, Dzierzbicki Kazimierz kor. 1, Karzewska Janina kor. 1, Karzewski Janusz

kor. 1, Sybilsy St. kor. 10, Horodyska A. kor. 6, Dąbrowska M. kor. 2.

O FIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“. Na gwiazdkę dla wojska: Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Symforjana Ziółkiewicza, składam rb. 10.

Ziółkiewicza.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów 8-mio klasowej Szkoły Realnej: Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Juliusza Saskiego, Mikołajostwo Paschalscy składają koron 50.

Dla chorego zecera: Bezimienie kor. 20 i S. kor. 10.

Komunikat.

Odszkodowania za zamknięcie młynów, dokonane w r. 1917 na wniosek Komisji Nadzorczych Krajowej Rady Gospodarczej, nie mogły być wcześniej wypłacone, gdyż dopiero w październiku otrzymaliśmy ostateczne urzędowe dane, które młyny i na jak długi czas były zamknięte.

Wyapadki z początku listopada wstrzymały znów wypłatę, gdyż znaczna część funduszów K. R. G. uwięzioną była w kasie Banku Austro Węgierskiego na rachunku General Gubernatorstwa, które nagle zlikwidowano. Sprawa o rewindykację jest w toku.

Nie mniej w miarę możności Komisja Likwidacyjna K. R. G. przystępuje do wypłat, które uskuteczniane będą w powiatach Filjach Syndykatów Rolniczych, lub przez Urzęd Ministerstwa Aparamentacji.

Przypominamy tutaj, że na cele odszkodowania przeznaczony był fundusz, otrzymany z opłat przemysłowych, uiszczanych w młynach czynnych a wynoszących 1 K. względnie 50 hal. od 1 p. zboża zmielonego.

Fundusz ten dał około 698.000 Koron, które przypadają do podziału.

Poźniału dokonano na następujących zasadach:

- 1. Jako dowód nieczynności mlyna służy urzędowy raport Komendy powiat. 2. Nie należy się odszkodowanie tam, gdzie był wprowadzony turnus dwutygodniowy stały. 3. Odszkodowanie należy się za zamknięcie od 1.IX do 31.XII 1917 roku mlynom zamkniętym na czas dłuższy jak 2 tygodnie. 4. Odszkodowanie należy się tylko mlynom, zamkniętym na przedstawienie Komisji Nadzorczych K. R. G. jako nadliczbowe. Mlyny zamknięte za karę lub nieczynne z powodu braku materiału popędowego zniszczenia maszyn i t. p. odszkodowaniu nie podlegają. 5. Za podstawę przyjęto czas zamknięcia i ilość przerobu dziennego podana przez mlynarzy lub Komendy Powiatowe.

Komisja Likwidacyjna Krajowej Rady Gospodarczej w Lublinie

Z powodu braku Dziennika Urzędowego uprasza się wszystkie pisma o powtórzenie powyższego komunikatu. 1362-1

Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Radomskich

w RADOMIU, ul. Szeroka 5, dom własny.

Założona w roku 1881. — Liczy 6545 członków i 7670 wkładców.

Stopa procentowa od pożyczek niższą została na

sześć od sta (6%),

poczynając od 1 stycznia 1919 roku.

Kasa udziela pożyczki:

- a) za poręczeniem solidarnem — do rb. 5000; b) na zastaw papierów procentowych i wkładów oszczędnościowych — bez ograniczenia sumy; c) na zabezpieczenia hipoteką domów, placów miejskich, majątków ziemskich i osad włościańskich.

KASA PŁACI

od wkładów oszczędnościowych:

- terminowych (złożonych na rok) 4 1/2 % / (złożonych na sześć miesięcy) 4 % / nieterminowych (za ewentualnem 7-iodniowem wypowiedzeniem) 3 10/100 %

Kasa otwarta w dni powszednie od godz. 9 1/2 do 2 1/2 po poł.

Prezes L. Klinowski. Zarządzający J. Pogorzelski. 1849-3

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży Wł. KARCZEWSKI Radom Plac 3 Maja № 5.

Zbyteczne rzeczy jakie w każdym niemal mieszkaniu nieprodukcyjnie miejsce zajmują przy obecnych wysokich cenach Można sprzedać najdrożej i zamienić na gotówkę oddając do komisowej sprzedaży wszelkiego rodzaju garderobe, meble, biżuterie, obrazy, książki, przedmioty domowego i osobistego użytku. Jest na składzie różnych numerów obuwie męskie po 220 koron. Biuro pośredniczy w kupnie i sprzedaży domów, majątków i dzierżaw. 1333-13

D-t med. ADAM HORCZAK

przeprowadził się z Trawnej l. 15 na ul. Lubelską l. 31 i przyjmuje jak dawniej od 9-10 rano i od 5-6 po poł. 1351-1

Intendantura Wojskowa m. Radomia

przyjmuje zaofiarowania na rzecz Wojska Polskiego. Ofiarodawców uprasza się o łaskawe załączenie wykazu: co ilość i od kogo. 1201-0

AKUSZERKA

JANINA PIETRZYK

przyjmuje zamówienia, udziela porad, dyskrecja zapewniona, Skaryszewska 3. 846-0

Dnia 13 listopada wyszedł z domu i do dzisiejszego dnia nie powrócił, syn mój, Franciszek Gałbarczyk, blondyn dziobaty, lat 15, ubrany był w długie tabaczkowe spodnie, krótkie siwe palto, świecące guziki, czapkę żółtą cyklistówkę. Ktokolwiek wiedziałby coś o nim proszony jest o podanie wiadomości za nagrodą pod adresem: Wysoka 81 Gałbarczyk. 1354-1

Laboratorium chemiczno-bakterjologiczne

przy ul. Spacerowej № 3

poleca niezawodny środek do tępienia mysz i szczurów: płynną Kulturę zarazków. Główna sprzedaż — Skład apteczny W-go Cieszkowskiego i na miejscu. 1341-5.

Zbiorowe lekcje

jęz. francuskiego i niemieckiego dla dorosłych. (1-szy i 2-gi rok nauczania) od 1-go stycznia. Zapisy codziennie od g. 1-3 i od 5-8. Lubeska № 61 m. 3. 1363-2

Od Wydawnictwa.

Prosimy o rychłe odnowienie przedpłaty w celu uniknięcia przerwy w przesyle dziennika.

OGŁOSZENIA DROBNE.

- Nauka i przepisywanie na maszynach. Skaryszewska 17-3. 1364-8 / Studentka Uniwersytetu Warszawskiego poszukuje korepetycji. Wiadomość w Administracji „Głosu“. 1360-3 / Do wynajęcia stajnia i wozownia — Wiadomość w „Administracji Głosu“. 1353-2 / Tezki szkolne poleca zakład siodlarsko-rymarski Feliksa Szostaka, Radom Lubelska 28. 1324-3 / Pszczoły do sprzedania wiadomość Gąsawy Plebańskie ostatnia stacja Jastrzab Władysław Kowalczyk. 1314-3 / Szczepaniakki, ładne rasowe Ratlerki do sprzedania Kościelna 2 m. I. 1350-3 / Zgubiono legitymację na nazwisko Abrama Jabłonki wydaną przez Mag. Rad. dnia 30-I 1918 r. № 877. 1356-1 / Potrzebny korepetytor, maturzysta na kondycję od zaraz — Wiadomość w Adm. Głosu pod „Wacław“. 1355-5 / Młodzieniec, 18 l., syn obywatela ziemskiego, obeznany w małym gospodarstwie rolnym poszukuje miejsca praktykanta w większym gospodarstwie. Adresować: Jan Błędowski poczta Jedlińsk w „Czekajowie“. 1336-5 / Do sprzedania garnitur zakietowy prawie nowy i siodło oficerskie. Można zobaczyć u właściciela cegielni Prędocinek. 1318-3

TEPCIE szczury i myszy

d gdyż są one najniebezpieczniejszymi krzwicielami różnych chorób i rozsądnikami różnorodnych bakterji epidemicznych. Są one również szkodnikami pod względem ekonomicznym, a to wskutek znacznych strat, jakie przez nie ponoszą, rolnicy, składy przemysłowe i każde gospodarstwo domowe. STOSUJECIE przeto preparat „KAPS“ który jest najradkalniejszym i niezawodnym środkiem do zupełnego wytępienia szczurów i myszy. Preparat „KAPS“ ze względu na swe wybitne własności i uznanie wielu powag naukowych znalazł szerokie zastosowanie w każdym gospodarstwie omowem, handlu, przemyśle, leśnictwie, ogrodnictwie i t. p — czego dowodem tysiące listów dziękczynnych i świadectw uznania. Na żądanie prospekty bezpłatne. Sprzedaj preparatu „KAPS“ we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Tech.Chem. Fabryka CH. KREMER — Ryga — Łódź. Wyłączna sprzedaż preparatu „KAPS“ w firmie: R. Seidengarł w Łodzi, Widzewska 75. 1289-4

Skład w Radomiu JAKÓB BRYKMAN, Zgodna 8.

Laboratorium Chemiczno - Bakterjologiczne

D-ra med. S. Pomeraniec i Prow. Farm. J. Fabickiego, przy ul. Spacerowej № 3 przyjmuje badania krwi (odczyny Wassermana i Widala), płwociny, moczu, kału, soku żołądkowego. Chemiczno-bakterjologiczne badania wody do picia, produktów spożywczych i inne. 1291-1

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 8.

Poleca:

Żelazo handlowe i bednarckie, Blachy, Rury, Cement, Wapno, Gwoździe, Hacele, Wagi dziesiętne i stołowe, Kotły do warzenia bielizny, Imadła, Kowadła, Miski i Rezerwuarcki klozetowe, pakunki i t. p. Artykuły techniczne i Wyroby żelazne.

Radomska Fabryka smarów WŁAŚCICIELE

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński „STEMAR”

BIURO SPRZEDAŻY: Radom — Plac 3-go Maja № 1. POLECA: Oleje maszynowe i cylindrowe. Smary do osł, trybów, smar do lin stalowych i konopnych. Tluszczyz „Tovote’a, Dziegieć i t. p.